

Celebracja „Słowo Życia”

Przygotować: 1) fragmenty tekstu 1 J 1,5-10; 2,1-11 (dla każdego uczestnika); 2) Pismo Święte lub Ewangeliarz (do uroczystego wprowadzenia); 3) kadzidło; 4) czyste kartki papieru, długopis i koszyk (ustawić przed ołtarzem).

Apel Maryjny

Pieśń.

Wstęp

Znak krzyża i pozdrowienie.

K: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. **W:** Amen.

Bóg, który okazuje nam swoje nieskończone miłosierdzie przez Wcielone Słowo, niech będzie z wami wszystkimi. **W:** I z duchem twoim.

Komentarz wyjaśniający (wszyscy siadają).

L: Bóg, który powołał nas do wspólnoty ze sobą i do wspólnoty z innymi ludźmi, obdarzył nas nie tylko swoimi darami, talentami potrzebnymi do realizacji naszego podstawowego powołania życiowego i bycia Jego przyjaciółmi, ale przede wszystkim obdarzył nas swoim ciągle żywym Słowem, które zapisane pod natchnieniem Ducha Świętego zostało powierzone wspólnotnie Kościoła.

Kontynuując duchowe przygotowania do setnej rocznicy założenia Rycerstwa Niepokalanej w październiku 2017 r., chcemy Pismo Święte – tę Księgę Bożego Objawienia odczytywać na nowo. Chcemy wsłuchiwać się w Boże nauczanie i odpowiadać na nie całym swym życiem.

Nie raz pewnie w swoim życiu doświadczasz sytuacji, w których tęsknisz za słowem od Boga. Może dręczy Cię wiele pytań, na które na próżno szukasz odpowiedzi w tym tak zwanym świecie. Święty Grzegorz Wielki – papież, mówił – każdy może znaleźć odpowiedź na dręczące go pytania w Piśmie Świętym, jeśli tylko szczerze ich szuka. Dlaczego? Ponieważ w historii postaci biblijnych Bóg ukrył historię życia każdego z nas. Biblia pełna jest ludzi o wszelkim temperamencie. Są tam ludzie przepojeni łaską i wielcy grzesznicy, są szukający Boga i negujący Jego istnienie, są młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, uczeni i analfabeci, nieznośni i tacy zwyczajni jak my. Po prostu, czytać Biblię to przeglądać się w lustrze, które odbija moją twarz w zwierciadle Boga.

Czytać Biblię to „usiąść jak Maria Magdalena u stóp Chrystusa, aby słuchać Jego słów, albo raczej, aby Jego słuchać – Tego, który do nas mówi”. W rzeczywistości musimy być bardziej skupieni na Nim samym niż na Jego słowach. Nie uczynimy tego lepiej niż poprzez kontemplację Bożego Słowa. Św. Hieronim mawiał, że „nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”. Poznać i ukochać Chrystusa można do końca i prawdziwie tylko wówczas, gdy nieustannie z miłością pogłębialiśmy znajomość Pisma Świętego.

Otwórzmy zatem nasze serca na Boże Słowo, aby na początku Nowego Roku dokonać intronizacji Księgi Słowa Bożego w naszym życiu.

Intronizacja Księgi

Wszyscy wstają. Następuje uroczyste wniesienie Księgi Słowa Bożego przy śpiewie odpowiedniej pieśni. Po wniesieniu Księgi kapłan może dokonać jej okadzenia.

Modlitwa

K: Nasze życie przepełnione jest często potokiem słów. Im ich więcej, tym trudniej znaleźć prawdę i zyskać rozeznanie. Współczesny świat karmi nas słowami, które powodują dezorientację. Za wypowiedzianym słowem nie idzie często żaden autorytet, za głoszonymi prawdami brak autentycznych świadków. W świecie tak wielu słów potrzebujemy tego SŁOWA, które jest prawdą, które porządkuje i nadaje życiu jasny kierunek. Panie, nasz Boże, prosimy Cię, otwórz nasze serca na słuchanie Słowa Życia i daj nam łaskę czerpania ze źródeł Twojej wiedzy i mądrości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Rozważanie Bożego słowa

Komentarz wyjaśniający (wszyscy siadają).

L: Wsłuchajmy się w słowo Boże i prośmy Ducha Świętego, aby pozwolił nam usłyszeć najważniejszą odpowiedź na pytanie o naszą tożsamość: „Kim jestem i jakim być powinienem?”. Nasze przemyślenia możemy sobie zapisać na kartce z fragmentem z Pisma Świętego, które teraz każdy otrzyma.

Następuje rozdanie tekstu, jego odczytanie, a następnie rozważanie w ciszy (może być też podkład muzyczny).

Czytanie z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła

Najmilsi,

Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam głosimy, jest taka: Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności. Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współczestnictwo, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą. Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w światłości, wtedy mamy jedni z drugimi współczestnictwo, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.

Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego nauki.

Dzieci moje, piszę wam to dlatego, żebyście nie grzeszyli. Jeśliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika wobec Ojca – Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata.

Po tym zaś poznajemy, że Go znamy, jeżeli zachowujemy Jego przykazania. Kto mówi: Znam Go, a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała. Po tym właśnie poznajemy, że jesteśmy w Nim. Kto twierdzi, że w Nim trwa, powinien również sam postępować tak, jak On postępował.

Umiłowani, nie piszę do was o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna, które mieliście od samego początku; tym dawnym przykazaniem jest nauka, którąście słyszeli. A jednak piszę wam o nowym przykazaniu, które prawdziwe jest w Nim i w nas, ponieważ ciemności ustępują, a świeci już prawdziwa światłość. Kto twierdzi, że żyje w światłości, a nienawidzi brata swego, dotąd jeszcze jest w ciemności. Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć. Kto zaś swojego brata nienawidzi, żyje w ciemności i działa w ciemności, i nie wie, dokąd dąży, ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy.

Pieśń.

Komentarz wyjaśniający.

L: Pytanie o zachowanie własnej tożsamości jest także pytaniem o to, jak być chrześcijaninem w naszych czasach? Słuchając *Przypowieści o talentach*, zastanówmy się, co zrobić, aby nie utracić tego, co dla chrześcijanina jest najbardziej istotne i co odróżnia go od innych. Pomyśl też, jakie masz talenty, którymi Pan Bóg Cię obdarzył...

Kapłan odczytuje fragment z Ewangelii

Z Ewangelii według św. Mateusza

Mt 25,14-30

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Z królestwem niebieskim podobnie też jest jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana”. Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana”. Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność”. Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz w ciemności. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”».

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu. Następnie należy dać trochę czasu (w ciszy lub może być podkład muzyczny) na osobistą refleksję na temat otrzymanych talentów.

L: Teraz niech każdy podejdzie do stóp ołtarza i na kratce napisze przynajmniej jeden z talentów, które otrzymał od Pana Boga. Niech będzie to wyraz mojej wdzięczności za otrzymane talenty, a także wyraz mojej gotowości, by je pomnażać – rozwijać, aby przyniosły plon obfity.

Podczas podchodzenia do ołtarza można śpiewać odpowiednie pieśni (np. kolędy i pastoralki), a także przeplatać je tekstami dodatkowych modlitw.

Zakończenie

Gdy już wszyscy wrócą na swoje miejsca, można odmówić modlitwę „O Maryjo bez grzechu poczęta...” i zachęcić do trwania na adoracji Najświętszego Sakramentu lub zakończyć adorację błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

Pieśń.

Modlitwy dodatkowe do ewentualnego wykorzystania

Daj, mi, Panie Boże,

- serce tak doskonale czujne, by się nie dało odwieść od Ciebie żadną ciekawością;
- serce szlachetne, które by się oparło niegodnym uczuciom, ciągnącym mnie wstecz z drogi moich postanowień;
- serce stałe, niedające się załamać żadnym utrapieniem;
- serce wolne, niedające się zwyciężyć naciskowi uczuć.

Użycz mi, Panie, Boże mój,

- pojętności do poznania Ciebie,
 - pilności do dążenia ku Tobie i szukania Ciebie,
 - mądrości dla znalezienia Ciebie;
 - sposobu postępowania, który by się Tobie podobał;
 - wytrwałości, wiernie Cię wyczekującej,
 - i ufności, że Cię w końcu spotkam i obejmę.
- Amen.

Wezwania do Ducha Świętego

Podczas tej modlitwy można powtarzać wezwanie: „prowadź nas, Duchu Święty”.

Duchu Święty, Źródło mądrości, Tchnieniu Boga, Dawco życia!

Przyjdź Duchu Święty,

Przemień nasze wewnętrzne napięcie w święte odprężenie.

Przemień nasz niepokój w kojącą ciszę.

Przemień nasze zatroskanie w spokojną ufność.

Przemień nasz lęk w nieugiętą wiarę.

Przemień naszą gorycz w słodycz Twej łaski.

Przemień mrok naszych serc w delikatne światło.

Przemień naszą obojętność w serdeczną życzliwość.

Przemień naszą noc w Twoje światło.

Oczyść nas z pychy, pogłębij naszą pokorę.

Rozpal w nas miłość, zgaś w nas zmysłowość.

Abyśmy pod Twoim tchnieniem odnowili swoje życie, rozpalili charyzmaty, napełnili życie Kościoła nowym entuzjazmem wiary i doprowadzili nawet najbardziej zatwardziałyłch grzeszników do źródła zbawienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa o odwagę

Daj nam, Panie, odwagę – odwagę działania, pozbawioną zuchwałości.

Daj nam, Panie, odwagę w podejmowaniu inicjatyw i odwagę ich realizowania.

Daj nam, Panie, odwagę wytrwałości i życia w prawdzie.

Daj nam, Panie, odwagę w osamotnieniu i odwagę trwania z tymi, którzy przychodzą.

Daj nam, Panie, odwagę łagodności i cierpliwości, odwagę, by zawsze wybaczać.

Daj nam, Panie, odwagę nieustannego trwania przy Niepokalanej.

Daj nam, Panie, odwagę, by zawsze znaleźć czas na rozważanie Twojego słowa i modlitwę.

Bo tylko Ty jesteś Źródłem tej siły i tego męstwa, które wszystko przetrzyma!

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.